

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje Kulturalne – w dobrym tonie.

NATALIA RYBA: Przy mikrofonie Natalia Ryba, witam Państwa w kolejnym odcinku Audycji Kulturalnych. Dwusetna rocznica urodzin Cypriana Kamila Norwida to okazja do wielu inicjatyw, a te podejmuje Narodowe Centrum Kultury. Od wystawy "Sztukmistrz. Norwid rysunki" przez konkurs na filmowe ilustracje Cypriana Kamila Norwida, aż po wydanie płyty. I ta właśnie płyta będzie tematem dzisiejszego odcinka. W temat jej powstania wprowadzi nas Maksymilian Olenderek z Działu Edukacji Kulturalnej. Pomówimy także z braćmi Kacperczyk, Kubą Więckiem, Mikołajem Kubickim, znanym jako Meek, Oh Why? oraz z Joanną Dudą. Na nadchodzącej płycie to między innymi ci artyści wykonują swoje muzyczne interpretacje tekstów Norwida. W dzisiejszym odcinku opowiedzą o kontakcie z jego twórczością i przełożeniem jej na język muzyki. Zapraszam.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

NATALIA RYBA: Tutaj w Narodowym Centrum Kultury i przy okazji Audycji Kulturalnych wielokrotnie podkreślamy jak NCK angażuje się w działalność z okazji dwusetnej rocznicy urodzin Cypriana Kamila Norwida, ale przed nami wyjątkowa publikacja płyty "NORWID/ OD.NOWA", co to będzie za płyta?

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Będzie to płyta, na której usłyszymy wyjątkowe wykonania, nowe interpretacje wierszy Norwida, co jest w niej wyjątkowego? Na nasze zaproszenie w tym projekcie do nowej interpretacji utworów Norwida i wyrażenie jej w języku muzycznym, odpowiedzieli artyści różnych stylów i też różnych pokoleń polskiej sceny muzycznej, także mamy różnorodną... różnorodny zestaw i różne interpretacje, które wszystkie łączy poezja Cypriana Kamila Norwida. Myśląc o tym, co możemy zrobić z tej okazji, jaką jest ta dwusetna rocznica, zadając sobie pytanie, jakie jest znaczenie poezji Norwida w tym momencie, współcześnie, przede wszystkim wzięliśmy pod uwagę pytanie, jakie on stawia. Norwid nieustannie pyta o to, co jest najważniejsze, co stanowi fundament człowieczeństwa w zmieniającym się świecie? Jaka jest rola artysty? Jaka jest rola sztuki? Czym jest prawdziwa wolność? To są pytania, które są zawsze aktualne i stanowią z jednej strony o aktualności poezji Norwida, a z drugiej – też uniwersalności. I to co nam przyświecało, to próba odpowiedzi na te pytania, wyrażenie na nowo tej poezji w języku muzycznym. Mamy tutaj na przykład Kubę Stankiewicza – muzyka jazzowego, z drugiej strony mamy tutaj wirtuozerski zespół SBB, zaczynający swoją karierę z Czesławem Niemenem. Po drugiej stronie, na drugiej stronie tej szali mamy Kacperczyk czy Baascha reprezentujących muzykę elektroniczną, przechodzącą w hip-hop, rzeczywiście coś skrajnego wydawałoby się. Okazuje się, że poezja jest czymś, co może połączyć właśnie różne style muzyczne i też trzeba tutaj powiedzieć, że zespół SBB wymieniałem tutaj nie bez przyczyny, bo on jest takim też spoiwem, pewnym takim ogniwem; który łączy to, co było dawniej, to co... do czego się odnosimy, czyli do wykonania Niemenem, których tutaj się też kilka pojawi, odczytywanych na nowo i SBB te utwory z Niemenem wykonywał, przynajmniej niektóre i utwór „Pielgrzym” jest tym utworem, który oni wykonywali kiedyś z Niemenem. Na pewno jest takie założenie, żeby połączyć te różne skrajności, jest pewnym ryzykiem, bierzemy też to oczywiście pod uwagę i jesteśmy też przekonani, że to ryzyko się opłaciło i że efekt muzyczny usprawiedliwia taki eksperyment – można by powiedzieć – tak?

NATALIA RYBA: **Tak, zdecydowanie myślę, że można by to nazwać eksperymentem. Ja rozmawiając z artystami i te rozmowy usłyszą Państwo w dalszej części tego odcinka, oni wszyscy jednogłośnie powiedzieli, że sami wybierali teksty Norwida, a mnie ciekawi bardziej na jakiej zasadzie był dobór artystów, bo oni wchodzą ze sobą w dialog. Na przykład Kuba Więcek, gra przecież z Meek, Oh Why?, reprezentują przecież różne style muzyczne, więc na jakiej zasadzie odbywał się ten dobór artystów, którzy ze sobą współgrają?**

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Częściowo były to pomysły grona osób odpowiedzialnych za projekt, częściowo były to pomysły samych artystów. Tutaj ten przykład wymieniony to była propozycja samych artystów. To jest moment taki właśnie spotkania różnych pomysłów, które razem dały taki finalny efekt.

NATALIA RYBA: **Trochę już zacząłeś mówić o tytule tej płyty, bo on jest – wydaje mi się – tak idealnie trafny, bo to jest [akcentując każdy wyraz: Norwid od kropka nowa].**

MAKSYMILIAN OLENDEREK: To żeby mówić, żeby pokazywać, żeby przenosić teraz we współczesne czasy starą poezję, powiedzmy sobie szczerze, no bo Norwid pisał tak w przybliżeniu w połowie dziewiętnastego wieku, jest to język często dosyć trudny, no i jest, zawsze pojawia się w takim przypadku pytanie, jak to pokazać? Jak przedstawić? Jaką dać narrację, żeby to co naprawdę jest cenne i my o tym wiem, ale żeby odbiorca miał też taką szansę się o tym dowiedzieć. Tytuł ma być takim... tytuł ma być intrygujący, ma być czymś, co będzie zwracało uwagę i zadawało pytanie: „Zaraz, zaraz, o co tu chodzi? Czy to jest tylko to, że robimy coś od nowa czy to też jest, bez kropki, jakaś odnowa?”. Także to ma oczywiście sugerować to, że poezja Norwida jest czymś aktualnym i czymś co można odczytywać na nowo cały czas. Chcemy, aby sięgnięcie po płytę, było obcowaniem z poezją Norwida, dlatego chcemy dołączyć do niej, planujemy dołączyć do niej książeczkę z tekstami tak, żeby słuchając, można było te teksty analizować, te teksty czytać...

NATALIA RYBA: **[wchodząc w zdanie: Mieć je fizycznie też.]**

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Mieć je fizycznie, widzieć je. Po prostu móc z nimi obcować i w ten sposób odczytywać na nowo współcześnie.

NATALIA RYBA: **Mi się też wydaje, że ta płyta jest też idealnym uzupełnieniem tego, jaka opinia po Norwidzie została teraz, że on był artystą wszechstronnym i właśnie to, że ona jest zupełnie świeżym wspomnieniem na jego twórczość w ujęciu muzycznym, wydaje mi się, że jest po prostu takim przepięknym dopełnieniem.**

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Mogę się tylko zgodzić z tymi słowami.

NATALIA RYBA: **Moim gościem był Maksymilian Olenderек z Działu Edukacji Kulturalnej Narodowego Centrum Kultury, bardzo dziękuję za rozmowę.**

MAKSYMILIAN OLENDEREK: Dziękuję bardzo.

NATALIA RYBA: **Oczywiście jak płyta tylko się pojawi, to na pewno damy Państwu znać.**

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

NATALIA RYBA: **Ze mną bracia Kacperczyk, cześć.**

PAWEŁ KACPERCZYK: Cześć. Witamy.

MACIEJ KACPERCZYK: Cześć.

NATALIA RYBA: **Jak duet alternatywny odnajduje się w wytwórni rapowej, jak tam wam jest?**

PAWEŁ KACPERCZYK: Bardzo dobrze tak naprawdę, w sensie na początku przy... teraz wydajemy już drugą płytę w tej wytwórni – w SBM Label – i wydaje mi się, że znaleźliśmy tam swoje miejsce i totalnie troszeczkę też, mam wrażenie, że trochę nieświadomie się dopasowaliśmy, ale nie zostawiliśmy swoich jakiś tam wartości, które mieliśmy od zawsze i wydaje mi się, że teraz płyta, która wyjdzie jest czymś bardzo ciekawym zarówno dla odbiorców rapu i jak – dla muzyki alternatywnej szeroko rozumianej jakiegś.

NATALIA RYBA: **Jak wam się w ogóle pracowało na tekście Norwida, czy to było trudne wyzwanie czy od razu to poczuliście?**

MACIEJ KACPERCZYK: Było to trudne wyzwanie, ale pracowaliśmy razem z Baaschem – z Bartkiem, z którym już kiedyś współpracowaliśmy. Zrobiliśmy razem wspólnie piosenkę, wydaje mi się, że mieliśmy jakieś doświadczenie. Wyszło wydaje mi się dość szybko i płynnie. Nie zastanawialiśmy się za bardzo, tylko zrobiliśmy to tak, jak uważaliśmy. Powiem szczerze, że wydaje mi się, że może być trochę zapomniane, dlatego że rzadko też o tym rozmawiamy tak naprawdę, więc nie mam pojęcia, jakbym zapytał się moich rówieśników, co mogą na temat jego twórczości powiedzieć, to może właśnie to jest dobry pomysł, żebym właśnie się zapytał teraz. Także zrobimy to na pewno dzisiaj lub jutro i pojutrze. Zaczniemy na imprezach rozmawiać o Norwidzie po prostu.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

NATALIA RYBA: **Jak usłyszałeś, że będzie pracował z Mikołajem, to jaka była twoja pierwsza myśl?**

KUBA WIĘCEK: Bardzo się ucieszyłem, dlatego że Mikołaja poznałem dziesięć lat temu, poznałem go wtedy jako niezwykle zdolnego trębacza i się bardzo cieszyłem, że przez te lata tak ewoluował w różne ciekawe kierunki muzyczne, używając też swojego głosu, który... wydaje mi się, głos jest takim naturalnym i bliskim, rezonującym instrumentem, także każde jego... cieszę się jak ludzie go wybierają, taki sposób komunikacji.

NATALIA RYBA: **A jeśli chodzi o teksty Norwida, które zdecydowaliście się zrealizować, to było tak, że sami je wybraliście, jeżeli tak, to jak się stało, że akurat te?**

KUBA WIĘCEK: Tak, wybraliśmy je sami. Zaczęliśmy tworzyć utwór od znalezienia tekstu, który nam się będzie podobał, który uważaliśmy, że coś tam przedstawia, potem zaczęliśmy robić muzykę i w pewnym momencie się okazało, że jeszcze trochę tekstu by się przydało, więc dobraliśmy drugi tekst. Zaczęliśmy od wspólnego jamowania, Mikołaj wyciągnął trąbkę, ja saksofon, włączyliśmy sobie nagrywanie i zaczęliśmy sobie grać. Znaleźliśmy taką melodię, motyw; który nam się spodobał i go przetworzyliśmy. Stworzyliśmy z niego tak zwanego sample, na podstawie którego Mikołaj zaczął układać pierwsze wersy Norwida. Mieliśmy jakieś

takie myśli o tym, że chcemy mieć refren śpiewany, zwrotki bardziej rapowane. Sobie napisaliśmy na kartce, jakie chcemy mieć elementy w tym utworze, jaki miałby się wydarzyć i właśnie tutaj zwrotka, refren, jakaś część instrumentalna. Musieliśmy jednak wykorzystać to, że właśnie Mikołaj gra na trąbce. W sumie myśleliśmy o różnych kolorach i jeszcze na koniec zrobiliśmy taką właśnie drugą część trochę kontrastową, żeby tak trochę może zaskoczyć czy ożywić to wszystko.

NATALIA RYBA: Ta płyta będzie nosić tytuł „NORWID/ OD.NOWA”, jakbyś to zinterpretował?

KUBA WIĘCEK: Może za czasów Norwida ten utwór, który stworzyliśmy, który byśmy wtedy stworzyli, brzmiałby zupełnie inaczej, także wydaje mi się, że dobrze, że raz na jakiś czas może się to wszystko odświeżyć muzycznie. Wydaje mi się, że gdybyśmy to nawet robili pięć lat temu, to już by to brzmiało znacznie inaczej, więc może taka płyta powinna co pięć lat powstawać.

NATALIA RYBA: A czy można cię podpytać o twoje plany najbliższe muzyczne?

KUBA WIĘCEK: Tak, teraz w piątek wychodzi mój najnowszy album, który też tworzyliśmy wspólnie z Pauliną Przybysz. Tego samego dnia wychodzi płyta rapera Ten Typ Mes i też zrobiłem dużą część muzyki na tej płycie.

NATALIA RYBA: Wiele podróżujesz, grałeś już chyba wszędzie, jak polski jazz jest w ogóle odbierany na arenie międzynarodowej?

KUBA WIĘCEK: No wydaje mi się, że polski jazz albo nawet taki europejski z tej części Europy, czyli takiej może centralno-wschodniej, coraz więcej ludzi na to zwraca uwagę i szuka tutaj inspiracji. No wydaje mi się, że raczej tendencja jest taka coraz lepsza, że wielu ludzi poszukuje tutaj, co się dzieje i chętnie też zapraszają muzyków z polski czy z tej części świata.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

MIKOŁAJ KUBICKI: Zastanawiałem się, czy uda mi się znaleźć w tych tekstach coś, w czym też poczuje się wiarygodny, coś współczesnego, bo też taki mieliśmy na początku cel, żeby podejść do tego odważnie i też tekst, który wybraliśmy, czyli „Początek broszury politycznej” w sumie mówi między innymi o tym uczuciu, którego my szukaliśmy, że nie trzeba kłaniać się okolicznością i podejść odważnie jako nowe pokolenie do tej sprawy, więc początek był trudny, ale po czasie udało nam się to faktycznie poczuć w tym wiarygodnie. W czasach takiej systemowej edukacji jakoś podchodziłem buntowniczo do rzeczy, które właśnie system proponował i teraz dopiero jako człowiek, który już poza tym systemem się znajduje, nabrałem ogromnej chęci na odkrywanie tych nazwisk, które kiedyś kojarzyły mi się z murami szkoły, a teraz nabierają wymiaru faktycznie postaci, które mają wiele ciekawych odcieni, więc to był bardzo dobry moment, żeby właśnie Norwida też odkopać i nie ukrywam, że w pierwszej chwili miałem mieszane uczucia, ponieważ było to dla mnie nowe i nie wiedziałem, co na ten temat sądzić. Było to też trudne, szczególnie przez pryzmat ubrania tego w refren, w zwrotki; ale myślę, że tę przygodę z Norwidem będę kontynuował. Jest to dobra okazja, żeby ją właśnie nadrobić. Właśnie chcieliśmy do tego podejść w duchu tekstu, który wybraliśmy, który też, tak jak mówię, wspominał o tym, że nie trzeba brać ewangelii przez rękawiczkę, nie trzeba kłaniać się okolicznościom, prawdom kazać by za drzwiami stały. Tam jest mocny manifest właśnie Norwida dotyczący takiej zmiany pokoleniowej, że każde kolejne pokolenie powinno z taką samą odwagaścią, z którą poprzednie podchodziło, wchodzić w takie tematy,

więc zainspirowani tym tekstem postanowiliśmy do tego podejść tak, żeby to był nasz styl, żeby odnowić to i też być wiarygodnym w tym tekście, odnaleźć swoją prawdę. Jestem bardzo zadowolony. To też nie było tak, że przy pierwszym spotkaniu z tym tekstem, od razu ułożyło się w taką formę, ale przy trzecim, czwartym coraz swobodniej poruszaliśmy się wśród tych tekstów i faktycznie czuję, jakby to były momentami moje słowa, mimo że pochodzą sprzed stuleci. Z Kubą w sumie skrzyżowaliśmy się pierwszy raz około dziesięciu lat temu, właśnie jeszcze ja miałem chyba szesnaście lat, Kuba chyba jest ode mnie troszeczkę starszy, nie wiem dokładnie jak wygląda jego pesel, ale też zapowiedzi towarzystwa przed naszym spotkaniem były takie, że czułem, że faktycznie spotykam kogoś, kto jest wyjątkowy, zanim jeszcze przyjechał. Czekałem, żeby go zobaczyć, bo opinia na temat jego grania i różnych ścieżek, które wybiera, zaciekały mnie bardzo i w sumie wtedy poznaliśmy się, chwilę pograliśmy; ale drogi się rozjechały na te właśnie dziesięć lat i bardzo ucieszyłem się, że będzie okazja do takiego bezpośredniego powspółpracowania nad czymś konkretnym i no ta współpraca wspaniała. Kuba też za każdym razem ugotował pyszne potrawy, więc wszystko to w takiej atmosferze takiej, można powiedzieć, pewnego uduchowienia przebiegało, ale też z dużą swobodą i okazuje się, że te właśnie nasze abstrakcyjne dusze krzyżują się w bardzo wielu punktach, więc mam nadzieję, że to jest dopiero początek naszej wspólnej drogi, a nie kulminacyjny punkt. Zachęcam oczywiście bardzo, żeby po tę płytę sięgać, oczywiście z powodu naszego utworu, z którego w sumie jesteśmy zadowoleni, ale też patrząc na grono artystów, którzy się na niej znajdują, myślę, że będzie to, jeśli ktoś będzie miał moment, żeby dotknąć czegoś więcej niż codzienność, będzie mógł to zrobić za pomocą tej płyty. Serdecznie zachęcam do słuchania.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

JOANNA DUDA: Pierwszy raz w życiu chyba ułożyłam piosenkę do tekstu, bo zawsze jak układałam piosenki, to jednak razem z tekstem gdzieś tam to szło. [śmiech] A to taka nieznaną moją twórczość powszechnie, ale zdarzyło mi się parę razy. Natomiast zaskakująco również ten tekst mnie zaprowadził w muzyczne rewiry, zupełnie nie spodziewałam się tego, a jednak uważam, że fajnie to usiadło. Coś pomiędzy Lady Punk a Fleetwood Mac, w sensie ja naprawdę jestem wielką fanką dobrych piosenek, gdzieś tam zawsze ten piosenkowy renesans z częściami różnymi, z brige'ami i instrumentalnymi częściami – zawsze mi robi, więc chyba tym gdzieś tam się kierowałam, ale też chciałam, żeby to była polska piosenka i chyba mi się to udało. Wydaje mi się, że dzięki muzyce tekst może w inny sposób dotrzeć do słuchacza i troszeczkę inne rzeczy pootwierać. Nie mam pojęcia, jakie są aranżacje innych utworów, więc ciężko mi się wypowiadać też, jak wygląda całokształt, natomiast w przypadku tego, co mi się udało tutaj stworzyć, będzie to ułatwienie dla słuchacza, wysłuchanie tekstu.

NATALIA RYBA: Dziękuję Państwu za wysłuchanie rozmów i zapraszam do śledzenia działalności Narodowego Centrum Kultury, zwłaszcza w związku z dwusetną rocznicą urodzin Cypriana Kamila Norwida.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje Kulturalne – w dobrym tonie.